

PROTOKÓŁ nr IV/2024

z sesji Rady Gminy Czernice Borowe, która odbyła się 13 sierpnia 2024 r.
w sali widowiskowej OSP w Czernicach Borowych.

Posiedzenie rozpoczęło o godzinie 10:00, zakończono o godzinie 13:00.

Na stan 15 radnych – obecnych było 15 według załączonej listy obecności.

Ad. pkt. 1

Przewodniczący Rady Gminy – Pan Włodzimierz Stolarczyk otworzył IV sesję Rady Gminy Czernice Borowe i powitał zebranych. Na podstawie listy obecności, stwierdzono, że jest wymagane kworum, na 15 radnych obecnych w tej chwili jest 15 i wszelkie podejmowane uchwały będą prawomocne. Potwierdzono również obecność używając terminali do głosowania.

W dalszej części Przewodniczący Rady powitał zebranych: wójta gminy Pana Wojciecha Brzezińskiego, Państwa Radnych, zastępcę wójta Panią Bogumiłę Cienkus, skarbnik – Panią Grażynę Pszczółkowską, radcę prawnego – Pana Roberta Grzelak, kierownik referatu organizacyjnego, obrony cywilnej i zarządzania kryzysowego – Panią Monikę Łukasiak, Informatyka – Pana Sylwestra Kienig, sołtysów oraz słuchaczy on-line. W sesji udział wzięli także ustępujący sołtysi.

Ad. pkt. 2

Przewodniczący Rady poinformował, że w tym punkcie będzie przyjmowany porządek obrad. Poinformował, że zaproponowany porządek został dołączony do materiałów przedsesyjnych.

Porządek obrad brzmi następująco:

1. Otwarcie sesji i stwierdzenie prawomocności obrad.
2. Przyjęcie porządku obrad.
3. Wręczenie nowo wybranym sołtysom zaświadczeń oraz podziękowań dla ustępujących sołtysów.
4. Przyjęcie protokołu z poprzedniej III sesji Rady Gminy.
5. Rozpatrzenie i podjęcie uchwał w sprawach:
 - 5.1. zmiany uchwały w sprawie Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Czernice Borowe na lata 2024 – 2036,
 - 5.2. zmiany uchwały nr 341/XXXII/2023 Rady Gminy Czernice Borowe z dnia 21 grudnia 2023 r. w sprawie uchwalenia uchwały budżetowej na 2024 rok,
 - 5.3. zaciągnięcia kredytu długoterminowego na pokrycie deficytu budżetu oraz spłatę wcześniej zaciągniętych zobowiązań z tytułu zaciągniętych pożyczek i kredytów,
 - 5.4. zarządzenia poboru opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi, wyznaczenia inkasentów, określenia wynagrodzenia za inkaso oraz terminów płatności dla inkasentów,
 - 5.5. zarządzenia poboru podatku rolnego, od nieruchomości i leśnego – od osób fizycznych w drodze inkasa, określenia inkasentów oraz wynagrodzenia za inkaso.
6. Informacja w sprawie oświadczeń majątkowych.
7. Interpelacje radnych złożone na piśmie.
8. Odpowiedzi na interpelacje.
9. Sprawozdanie z działalności międzysesyjnej Wójta Gminy.
10. Wolne wnioski i zapytania.
11. Zakończenie obrad sesji.

Radny Witold Nosarzewski zapytał, czy nie zachodzi konieczność przyjęcia porządku obrad poprzez głosowanie. Przewodniczący Rady wyjaśnił, że jeżeli nie ma żadnych zmian w porządku obrad i wniosków dotyczących zmiany porządku obrad, to porządek obrad z automatu przechodzi. Przewodniczący zwrócił się do radcy prawnego by szerzej wyjaśnił tę kwestię. Radca wyjaśnił, że nie było propozycji zmiany porządku obrad, a przewodniczący ustalił porządek. Radny Witold Nosarzewski zwrócił uwagę, że przewodniczący proponuje porządek obrad, a rada w głosowaniu go przyjmuje. Przewodniczący rady wyjaśnił, że miał podobne obiekcje, ale też mu tak powiedziano i w ten sposób prowadzi, tak jak mu przedstawiono. Poprosił radcę o wykładnię. Radca przytoczył artykuł 20: Rada Gminy obraduje na sesjach zwoływanych przez przewodniczącego w miarę potrzeby, nie rzadziej jednak niż raz na kwartał. Do zawiadomienia o zwołaniu sesji dołącza się porządek obrad wraz z projektami uchwał. Ustęp 1a: Rada Gminy może wprowadzić zmiany w porządku bezwzględnej większością głosów ustawowego składu rady. Dodał, że nigdzie nie jest napisane, że porządek obrad ustalony, który znajduje się w zawiadomieniu należy przegłosowywać. Radca prawny zaznaczył, że jeśli radny ma propozycje zmiany porządku obrad to niech ją zgłosi. Radny Nosarzewski zwrócił się by rada przyjęła zaproponowany porządek obrad. Radca odparł, że ten porządek obrad został już ustalony. Dodał, że w jego opinii nie ma obowiązku poddawać pod głosowanie porządku obrad, który został radnym wskazany w zawiadomieniu o zwołaniu sesji. Jeżeli byłaby propozycja zmiany porządku obrad, to wówczas należałoby to przegłosowywać - dodał. Przewodniczący rady zdecydował, że zgodnie z tą sugestią będzie prowadził dalej obrady.

Ad. pkt. 3

Przewodniczący poinformował, że w tym punkcie przewidziane jest wręczenie nowo wybranym sołtysom zaświadczeń oraz podziękowań dla ustępujących sołtysów.

Wręczono zaświadczenia o wyborze sołtysa następującym osobom:

1. Wojciech Stefański
2. Tadeusz Czarzasty
3. Paweł Sosnowski
4. Monika Zembrzuska - Soból
5. Agata Tylińska
6. Piotr Przybylski
7. Teresa Tyszkiewicz
8. Bogdan Grześ
9. Zbigniew Pieńkosz
10. Anna Perzanowska-Łada
11. Anna Jędrzejewska
12. Grażyna Wójcicka
13. Paweł Ćwiek
14. Przemysław Zbrzeski
15. Piotr Wójcicki
16. Jarosław Majewski
17. Iwona Stryjewska
18. Renata Smolińska
19. Janusz Smoliński
20. Ewa Szymańska
21. Halina Balcerzak
22. Justyna Jusiak
23. Mateusz Dąbrowski

24. Anna Tyburska
25. Grzegorz Urbański

Wręczono podziękowania za pełnienie funkcji sołtysa ustępującym sołtysom:

1. Agnieszka Sztymelska
2. Tadeusz Bartoń
3. Jacek Żbikowski
4. Adam Pełowski
5. Zbigniew Gadomski
6. Piotr Malinowski
7. Tadeusz Pszczółkowski
8. Piotr Adamski
9. Marzena Smoleńska
10. Andrzej Bączek
11. Jerzy Łukasiak
12. Marcin Smoliński
13. Rafał Kuskowski

Wójt poinformował, że nastąpiła duża zmiana, wcześniej w radzie ale również w sołectwach. Mamy zdecydowany udział kobiet to też świadczy o pewnej tendencji, to jest dobra wróżba – dodał. Wójt wyjaśnił, że ma wrażenie, że kobiety są równie konsekwentne, jak mężczyźni w działaniu a może nawet więcej, ale jednocześnie mają obyczaj osiągania kompromisu. Wyraził nadzieję, że ta współpraca będzie dobra, pełna owoców bo po owocach będziemy poznawać to co się wydarzy. Wójt zaznaczył, że mieszkańcy obdarzyli nowych sołtysów zaufaniem, co w tej chwili bardzo nobilituje ale jednocześnie zobowiązuje do ciężkiej pracy, bo praca z ludźmi nie jest rzeczą łatwą. Następnie Wójt zwrócił się do ustępujących sołtysów. Zaznaczył, że pokazali oni kierunek w działaniu, konsekwencję i harmonię. Dodał, że ilekroć coś było ustalane z sołtysami, to były to konstruktywne rozmowy, uzgodnienia na spotkaniach, czy na zebraniach wiejskich. Dodał, że dobrym przykładem jest fundusz sołecki, gdzie zawsze przy funduszu sołeckim osiągałymi kompromisy, i to też świadczy o dobrej współpracy, dojrzałości do współpracy jednej i drugiej strony – dodał. Wójt zaznaczył, że uważa, że będzie to też drogowskaz dla nowych sołtysów, że tak właśnie należy czynić. Wójt dodał, że demokracja, to rzecz może nie idealna, ale obliczona na kompromis i osiągnięcie porozumienia - inaczej się nie da. Zwrócił uwagę, że jeśli będzie dzielenie i podziały, to zawsze traci na tym człowiek, a tak naprawdę wasza, czy nasza wspólnota, społeczność, czy sołectwa, czy gminy. Wójt na zakończenie wypowiedzi życzył sołtysom zrozumienia, satysfakcji na tej niełatwej drodze pracy społecznej, ale i przede wszystkim dużo dobrych owoców, żeby ludzie wiedzieli, że wybrali sobie dobrych przedstawicieli.

Ad. pkt. 4

Przewodniczący poinformował, że w tym punkcie przewidziane jest przyjęcie protokołu z poprzedniej III sesji Rady Gminy. Poprosił o zgłaszanie uwag. Dyskusji nie było.

**Przewodniczący poddał pod
głosowanie przyjęcie protokołu:**

za	- 15
przeciw	- 0
wstrzymało się	- 0

Na sali obrad obecnych 15 radnych. Protokół został przyjęty. Imienne wyniki głosowania stanowią załącznik do protokołu.

Ad. pkt. 5.1

Przewodniczący Rady realizując porządek obrad przeszedł do punktu, w którym omawiano przyjęcie uchwały w sprawie zmiany uchwały w sprawie Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Czernice Borowe na lata 2024 – 2036. Poinformował, że uchwała była omawiana na komisjach wspólnych, zarządził dyskusję.

Dyskusji dotyczącej uchwały nie było.

**Przewodniczący odczytał tytuł uchwały
i poddał pod głosowanie na terminalach:**

za	- 13
przeciw	- 2
wstrzymało się	- 0

Na sali obrad obecnych 15 radnych. Imienne wyniki głosowania stanowią załącznik do protokołu.

Uchwała nr Rady 32/IV/2024 Gminy Czernice Borowe z dnia 13 sierpnia 2024 r. w sprawie zmiany uchwały w sprawie Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Czernice Borowe na lata 2024 – 2036 została podjęta. Uchwała stanowi załącznik do protokołu.

Ad. pkt. 5.2

Przewodniczący Rady realizując porządek obrad przeszedł do punktu, w którym omawiano przyjęcie uchwały w sprawie zmiany uchwały nr 341/XXXII/2023 Rady Gminy Czernice Borowe z dnia 21 grudnia 2023 r. w sprawie uchwalenia uchwały budżetowej na 2024 rok. Poinformował, że uchwała była omawiana na komisjach wspólnych, zarządził dyskusję.

Dyskusji dotyczącej uchwały nie było.

**Przewodniczący odczytał tytuł uchwały
i poddał pod głosowanie na terminalach:**

za	- 13
przeciw	- 2
wstrzymało się	- 0

Na sali obrad obecnych 15 radnych. Imienne wyniki głosowania stanowią załącznik do protokołu.

Uchwała nr 33/IV/2024 Rady Gminy Czernice Borowe z dnia 13 sierpnia 2024 r. w sprawie zmiany uchwały nr 341/XXXII/2023 Rady Gminy Czernice Borowe z dnia 21 grudnia 2023 r. w sprawie uchwalenia uchwały budżetowej na 2024 rok została podjęta. Uchwała stanowi załącznik do protokołu.

Ad. pkt. 5.3

Przewodniczący Rady realizując porządek obrad przeszedł do punktu, w którym omawiano przyjęcie uchwały w sprawie zaciągnięcia kredytu długoterminowego na pokrycie deficytu

budżetu oraz spłatę wcześniej zaciągniętych zobowiązań z tytułu zaciągniętych pożyczek i kredytów. Poinformował, że uchwała była omawiana na komisjach wspólnych, zarządził dyskusję.

Radny Przemysław Zbrzeski zwrócił uwagę, że chcemy zaciągnąć kredyt ponad 2 miliony złotych i źródłem dochodu, którym pokryjemy jeśli dobrze rozumie będą dochody własne gminy. Zwrócił uwagę, że jego zdaniem jest to trochę ryzykowne bo to kredyt pokrywany jest cały czas kredytem. Dodał, że wiadomo inwestycje są inwestycjami, ale zwrócił uwagę żebyśmy nie przeinwestowali, tak jak w gospodarstwie bo można inwestować, ale do pewnego momentu. Zwrócił uwagę, żebyśmy nie stracili płynności finansowej. Zaznaczył, że z każdym rokiem deficyt się powiększa i później może być problem ze spłatą tych zobowiązań. Zapytał, czy wystarczy nam na to wszystko, wskazując, że dochodów nie mamy za wiele. Zwrócił uwagę, że rozchodów mamy więcej niż dochodów i kredyt pokrywamy kredytem, i zaciągniemy później kolejny kredyt, i gmina będzie dalej zadłużona – dodał.

Wójt wyjaśnił, że konsekwencją uchwalenia budżetu i podjęcia teraz uchwał poprzedzających jest również ten kredyt. Zwrócił uwagę, że podjęcie budżetu, który przewiduje zaciągnięcie kredytu to jest pewna konsekwencja, więc nie ulega wątpliwości, że skoro podejmujemy uchwałę budżetową w brzmieniu takim, a nie innym, to w konsekwencji potem oddzielną uchwałą jakby nie wypada inaczej się zachować. Wyjaśnił, że pewne rzeczy są powiązane. Dodał, że pokazuje tu konsekwencje, wskazując, że nie można raz tak, raz tak, albo tak albo tak, to jest jak pewien łańcuszek zdarzeń, w którym muszą się elementy po sobie w pewnej sekwencji pojawić. Wójt poinformował, że gmina w pewnym momencie miała wysoki, po pierwszym etapie inwestycji poziom zadłużenia. Wójt wyjaśnił, że był to dług wielomilionowy, w pewnym momencie ponad 9 milionów złotych. Wyjaśnił, że z kolei przez kilka lat, kiedy nastąpiła mniejsza dostępność środków zewnętrznych staraliśmy się bardzo konsekwentnie przez wiele lat spłacać zobowiązania kredytowe, wtedy ten poziom zszedł na 4,9 mln - dodał, że z 9 mln prawie na połowę. Wójt wyjaśnił, że przy budżecie czterdziestomilionowym te 4, czy 5 mln wydaje się być niewielką kwotą. Wyjaśnił, że tych inwestycji w tym roku mamy tak naprawdę ponad 20 milionów i biorą się one stąd, że do swojego wkładu własnego czyli złotych pochodzących z dochodów własnych ale i z kredytu jeśli jest taka potrzeba, dokładamy na przykład do każdej złotówki 3, czy 2, czy 5 złotych. Wyjaśnił, że to zależy od źródła finansowania środków zewnętrznych na dofinansowanie. Wójt omówił jako przykład stacje uzdatniania wody za prawie 8 milionów, wydając z własnych dochodów 1,5 mln. Część pochodzi z VATu, część pochodzi z dotacji z PROWu. Wójt wyjaśnił, że jeżeli nie postawi do dyspozycji te 1,5 miliona to utraci 8 milionów inwestycji. Dodał, że oczywiście, że wszystko musi mieć sens i racjonalność, natomiast w sytuacji kiedy dopełniamy budżet, a jest to bezpieczne z pozycji naszych dochodów, to możemy na to sobie pozwolić. Wójt wyjaśnił, że my na dzisiaj wytrzymujemy wszystkie wskaźniki nakładane na gminę przez ustawę o finansach publicznych. Dodał, że w tej chwili już nie poziom zadłużenia tak naprawdę jest ważny, tylko ten bilans, to co pan radny zauważył, pomiędzy dochodami bieżącymi i wydatkami bieżącymi. Dodał, że jeżeli to się zbilansuje, czyli te codzienne dochody wydatki, to dopiero wtedy nam się pokazuje realnie nadwyżka i możliwość postawienia środków na inwestycje. Wójt poinformował, że my podejmujemy konsekwentnie cały czas decyzje, które pozwalają nam ten bilans zachowywać, żeby dochody nasze były wyższe niż wydatki bieżące bo inaczej być nie może. Inaczej byłaby to droga ryzykowna – dodał. Kontynuując wyjaśnił, że w tej chwili mamy taki pozytywny bilans, natomiast on cały czas jest nieduży, czyli kilkaset tysięcy, nie milionów, więc walka o każdą złotówkę ma sens. Dlatego podejmowaliśmy decyzję niełatwą o zamknięciu szkoły w Rostkowie, nie dlatego, że ktoś miał kaprys, dlatego, że wydawaliśmy w sposób nazwijmy to nieracjonalny 1 mln 399 tys - dodał. Wójt wyjaśnił, że w konsekwencji te środki będą wpływały na ten zrównoważony bilans w przyszłości, dodał, że teraz jeszcze efektu nie będzie bo ponosimy odprawy, koszty z tym związane. Wyjaśnił, że

czasami trzeba pasa ścisnąć, dodał, że uważa, że będziemy to konsekwentnie dalej robić. Wójt wyjaśnił, że w tej chwili wchodzicie jako nowa rada w pewną wiedzę, robicie informacje i analizy. Dodał, że przed budżetem będziemy musieli sobie tych parę analiz jeszcze zrobić i pokazać mechanizmy, inaczej tak jak przedmówca radny powiedział, że jak w każdym gospodarstwie domowym nie można sobie pozwolić na przeinwestowanie. Wójt dodał, że to ma być bezpieczne i na dzisiaj jest to absolutnie bezpieczne.

Radny Przemysław Zbrzeski wyjaśnił, że jest młodym radnym i nie wszystko rozumie, i pewne rzeczy są dla niego niejasne. Dodał, że ma prawo tego nie wiedzieć, a może się wydawać, że jest przeciwko pewnym zamiarom gminy, wyjaśnił, że jeśli czegoś nie rozumie, to tego nie popiera.

Dalszej dyskusji dotyczącej uchwały nie było.

**Przewodniczący odczytał tytuł uchwały
i poddał pod głosowanie na terminalach:**

za	- 12
przeciw	- 2
wstrzymało się	- 1

Na sali obrad obecnych 15 radnych. Imienne wyniki głosowania stanowią załącznik do protokołu.

Uchwała nr 34/IV/2024 Rady Gminy Czernice Borowe z dnia 13 sierpnia 2024 r. w sprawie zaciągnięcia kredytu długoterminowego na pokrycie deficytu budżetu oraz spłatę wcześniej zaciągniętych zobowiązań z tytułu zaciągniętych pożyczek i kredytów została podjęta. Uchwała stanowi załącznik do protokołu.

Ad. pkt. 5.4

Przewodniczący Rady realizując porządek obrad przeszedł do punktu, w którym omawiano przyjęcie uchwały w sprawie zarządzenia poboru opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi, wyznaczenia inkasentów, określenia wynagrodzenia za inkaso oraz terminów płatności dla inkasentów. Poinformował, że uchwała była omawiana na komisjach wspólnych, zarządził dyskusję.

Dalszej dyskusji dotyczącej uchwały nie było.

**Przewodniczący odczytał tytuł uchwały
i poddał pod głosowanie na terminalach:**

za	- 12
przeciw	- 0
wstrzymało się	- 0

Na sali obrad obecnych 15 radnych. Imienne wyniki głosowania stanowią załącznik do protokołu. Radni, którzy są jednocześnie sołtysami (3 osoby) nie wzięli udziału w głosowaniu.

Uchwała nr 35/IV/2024 Rady Gminy Czernice Borowe z dnia 13 sierpnia 2024 r. w sprawie zarządzenia poboru opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi, wyznaczenia inkasentów, określenia wynagrodzenia za inkaso oraz terminów płatności dla inkasentów została podjęta. Uchwała stanowi załącznik do protokołu.

Ad. pkt. 5.5

Przewodniczący Rady realizując porządek obrad przeszedł do punktu, w którym omawiano przyjęcie uchwały w sprawie zarządzenia poboru podatku rolnego, od nieruchomości i leśnego – od osób fizycznych w drodze inkasa, określenia inkasentów oraz wynagrodzenia za inkaso. Poinformował, że uchwała była omawiana na komisjach wspólnych, zarządził dyskusję. Dalszej dyskusji nie było.

**Przewodniczący odczytał tytuł uchwały
i poddał pod głosowanie na terminalach:**

za	- 12
przeciw	- 0
wstrzymało się	- 0

Na sali obrad obecnych 15 radnych. Imienne wyniki głosowania stanowią załącznik do protokołu. Radni, którzy są jednocześnie sołtysami (3 osoby) nie wzięli udziału w głosowaniu.

Uchwała nr 36/IV/2024 Rady Gminy Czernice Borowe z dnia 13 sierpnia 2024 r. w sprawie zarządzenia poboru podatku rolnego, od nieruchomości i leśnego – od osób fizycznych w drodze inkasa, określenia inkasentów oraz wynagrodzenia za inkaso została podjęta. Uchwała stanowi załącznik do protokołu.

Ad. pkt. 6

Przewodniczący Rady poinformował, że punkt 6 dotyczy informacji w sprawie oświadczeń majątkowych.

Przewodniczący rady poinformował, że ustawa o samorządzie gminnym nakłada obowiązek złożenia oświadczenia na nowo wybranego radnego. Wyjaśnił, że pierwsze oświadczenie składa się w terminie 30 dni od dnia złożenia ślubowania. Oświadczenie składa się w 2 jednobrzmiących egzemplarzach. Poinformował, że w dniu 7 maja 2024 roku każdy radny złożył ślubowanie, tym samym objął mandat radnego Rady Gminy Czernice Borowe. Dodał, że każdy otrzymał od pracownika Urzędu Gminy pisemną informację o ogólnych zasadach wypełniania oświadczeń wraz z informacją o wymaganej ilości egzemplarzy oświadczenia majątkowego, i terminie złożenia. Przewodniczący zwrócił uwagę, że wszyscy radni oprócz jednej osoby tego terminu i ilości oświadczeń dopełnili. Przewodniczący poinformował, że jego obowiązkiem było wezwać radnego do niezwłocznego złożenia oświadczenia, wyznaczając na to dodatkowy czternastodniowy termin. Poinformował, że w dniu 25 czerwca 2024 roku, radny złożył oświadczenie w jednym egzemplarzu. Pomimo udzielonej radnemu dwukrotnej możliwości wyjaśnień, radny nie złożył brakującego egzemplarza oświadczenia majątkowego, utrzymując, że złożył 2 egzemplarze, a jeden został mu zwrócony. Przewodniczący wyjaśnił, że jego obowiązkiem jest przesłanie jednego egzemplarza oświadczenia do urzędu skarbowego, co uczynił, wskazując, że brakującego oświadczenia wysłano kopię. Wyjaśnił, że drugi egzemplarz zostaje w urzędzie gminy i jest archiwizowany przez 6 lat. Przewodniczący podsumował, że tyle z jego informacji na temat oświadczeń. W trakcie przejścia do punktu nr 7 porządku obrad głos zabrał radny Witold Nosarzewski, który wskazał, że najwyższy czas się ujawnić. Poinformował, że przed chwilą była mowa o nim. Przewodniczący wskazał, że on tego tak nie przeczytał. Radny Nosarzewski wskazał, że chciał tylko sprostować jedną informację nieprawdziwą, której udzielił Pan przewodniczący. Zwrócił się do przewodniczącego, że wysłał do radnego pismo, wezwanie do uzupełnienia. Następnie odczytał

treść pisma, które przesłał pan przewodniczący jako pierwsze bo korespondencja była dłuższa. Odczytał następującą treść: Przewodniczący Rady Gminy, Pan Radny Witold Nosarzewski. Wezwanie do udzielenia wyjaśnień. Na podstawie artykułu 383 § 3 w związku z artykułem 383 § 1 punkt 7 ustawy z dnia 5 stycznia 2011 r. kodeks wyborczy, dziennik ustaw i tak dalej, wzywam pana do złożenia w terminie 7 dni, licząc od daty doręczenia niniejszego pisma, pisemnych wyjaśnień, dlaczego pomimo wcześniejszego wezwania do złożenia oświadczenia majątkowego złożył pan to oświadczenie tylko w jednym egzemplarzu? Podczas gdy z treści artykułu 24 h ustawy o samorządzie gminnym wynika, że miał pan obowiązek złożyć to oświadczenie w 2 egzemplarzach. Radny Witold Nosarzewski wskazał, że spodziewał się, że skoro jest ten problem, że będzie właśnie tego typu informacja jak pan przed chwilą ogłosił to państwu, że poprosicie mnie państwo o uzupełnienie, i drobiazg nie będzie sprawą. Radny wskazał, że przewodniczący wezwał go do złożenia wyjaśnień, i w tym piśmie nie ma nic innego, nie ma mowy o żadnym wezwaniu. Radny wskazał, że chętnie by to uczynił bo to by zamknęło sprawę. Zwrócił uwagę, że pan przewodniczący uznał że sprawę można pociągnąć. Radny dodał, że żeby być konsekwentnym opisz zebrany całą sytuację. Wyjaśnił, że na to pismo udzielił panu przewodniczącemu odpowiedzi oczywiście w terminie bo starał się dopełnić formalności. Radny odczytał swoje wyjaśnienie z 25 lipca: Przewodniczący Rady Gminy Czernice Borowe. Wyjaśnienie. Szanowny Panie Przewodniczący, w odpowiedzi na pismo podaje numer OSOK.004 i tak dalej wyjaśniam, iż dnia 25 czerwca 2024 roku w sekretariacie urzędu gminy złożyłem oświadczenie majątkowe w 2 egzemplarzach, jeden z tych egzemplarzy został opieczetowany i zwrócony. Z poważaniem Witold Nosarzewski. Radny wyjaśnił, że napisał Panu Przewodniczącemu wszystko, co mógł w tej kwestii napisać zgodnie z prawdą. Wskazał, że otrzymał następne ponaglenie od Pana Przewodniczącego. Radny przeprosił, że trochę czasu zajmuje, ale to nie są takie długie pisma, a uważa, że to jest istotne. Odczytał: 29 lipca. Szanowny Panie Radny, w związku z punktem 24 h i tak dalej złożył pan to oświadczenie w jednym egzemplarzu, a drugi egzemplarz zabrał pan ze sobą. Radny wtrącił, że czyli już pan przewodniczący przyznał, że jednak były w obrocie 2 egzemplarze. Kontynuował czytanie: jest pan jedynym radnym, który nie dochował obowiązku złożenia oświadczenia w 2 egzemplarzach. Radny zwrócił się do pana przewodniczącego z pytaniem, co rozumie przez słowo konfabulacja? Radny Nosarzewski poinformował, że zaraz wyjaśni dlaczego pyta. Zwrócił uwagę, że pyta pana przewodniczącego bo ma pismo od pana przewodniczącego. Przewodniczący wyjaśnił, że miał tego wszystkiego nie czytać bo dla niego, to była tylko taka informacja. Radny Nosarzewski wtrącił, że na spotkaniu przedsesyjnym przewodniczący przedstawił informację znacznie dokładniej, chociaż też nie do końca, więc chciałby zebranych zapoznać z całością korespondencji. Przewodniczący wtrącił, że radny właśnie nie zaczął od tego pierwszego. Radny ponowił swoje pytanie, co Pan Przewodniczący rozumie przez słowo konfabulacja, bo użył go pan w piśmie. Przewodniczący zwrócił uwagę, że zanim radnemu odpowie odczyta pierwsze wezwanie oficjalne, które jest jego obowiązkiem, czyli pierwsze pismo: wezwanie z datą 11 czerwiec 2024 roku. Wezwanie do złożenia oświadczenia majątkowego. Na podstawie artykułu 24 h ustęp 5a ustawy z dnia 8 marca 1990 roku o samorządzie gminnym, wzywam Pana do niezwłocznego złożenia pierwszego w kadencji oświadczenia majątkowego. Wyznaczam dodatkowo czternastodniowy termin do złożenia oświadczenia majątkowego. Termin biegnie od dnia dostarczenia niniejszego wezwania. Przewodniczący zwrócił uwagę, że to wezwanie był zmuszony jako przewodniczący rady według ustawy samorządowej panu radnemu przekazać i przypomnieć. Wskazał, że to ustawa dokładnie w ten sposób mówi. Przewodniczący wyjaśnił, że w ślad za tym pan właśnie złożył oświadczenie w ostatnim dniu, tego czternastego dnia, w jednym egzemplarzu. Wskazał, że radny jest doświadczony i wie o tym, że trzeba złożyć w 2 egzemplarzach. Przewodniczący wskazał, że radny mógł złożyć to oświadczenie również u Pani Moniki, która jest doświadczonego pracownikiem i by pana poinstruowała. Przewodniczący wyjaśnił, że

pracownik na sekretariacie nie miał obowiązku znać przepisów i wziął jeden egzemplarz, drugi podstemplował. Przewodniczący wskazał, że nie wie czy pan radny go chciał, czy nie chciał bo trudno mu tu określić. Przewodniczący wskazał, że w każdym razie drugi egzemplarz radny wziął z sobą. Radny Nosarzewski zwrócił uwagę, że przewodniczący potwierdza to co radny przesłał w wyjaśnieniach. Przewodniczący wyjaśnił, że tak, ale nadmienił, że ustawa wyraźnie wskazuje, że trzeba złożyć 2 egzemplarze. Przewodniczący zaznaczył, że tego się trzyma i w ślad za tym, żeby rademu przypomnieć i być może żeby pan radny się zreflektował, wystosował następne pismo dotyczące wyjaśnienia dlaczego pan radny złożył tylko jeden egzemplarz, bo w tym czasie pan mógł jeszcze się zreflektować i złożyć ten drugi egzemplarz, nie zreflektował się pan w ciągu tych 3 dni, dlatego moją intencją było jeszcze raz panu przypomnienie o tym obowiązku – dodał przewodniczący. Przewodniczący wskazał, że był to jego obowiązek, żeby radnego poinformować o tym i żeby radny się zreflektował. Przewodniczący poinformował, że do tej pory pan radny niestety nie złożył. Przewodniczący wyjaśnił, że z obowiązku tak to przedstawił jak w informacji bo był zobowiązany wszystkie oświadczenia majątkowe w jednym egzemplarz przekazać do urzędu skarbowego. Przewodniczący wskazał, że oryginału radnego nie mógł przekazać i złożył nie wiedząc, czy to błąd ale jako kopię. Dodał, że nie wie jak ustosunkuje się do tego urząd skarbowy, trudno mu powiedzieć, zobaczymy czas pokaże, czy popełnił błąd, czy nie. Przewodniczący wyjaśnił, że ma tę świadomość, że swój obowiązek dopełnił tak jak potrzeba. Jeżeli chodzi o konfabulacje, Przewodniczący wyjaśnił, że jest treści o konfabulacji wiele, ale wziął taki podstawowy z łacińskiego: konfabulat, co oznacza konfabulari – rozmawiać; fabuła, buła, czyli bajka, czyli rozmawiać o bajce. Wyjaśnił, że to jest jego wyjaśnienie co do konfabulacji.

Radny Witold Nosarzewski wskazał, że zgadza się z przewodniczącym, że ten czternastodniowy termin jak najbardziej wszystko to się odbyło w granicach prawa. Radny wskazał, że rozmawiamy w tej chwili o naszej korespondencji potem. Rady wskazał, że wg. przewodniczącego konfabulacja jest świadomym mówieniem nieprawdy. Przewodniczący dodał, że to rozmawianie bajki. Kontynuując poinformował radnego, że radny jest świadomy tego że może złożyć 2 oświadczenia i pan powinien, a upiera się, że tylko jeden. Radny Witold Nosarzewski poinformował, że dokończy pismo przewodniczącego skierowane do niego i dlatego pytał o słowo konfabulacja. Kontynuując poinformował, że Pan przewodniczący w następnym zdaniu pisze: Proszę zatem nie konfabulować i sprawy potraktować absolutnie poważnie, doręczenia niczego pisma na wyjaśnienie dlaczego nie złożył pan przedmiotowego oświadczenia w 2 egzemplarzach. Radny zwrócił uwagę, że pan przewodniczący prosi żeby nie konfabulować. Dodał, że zdziwił się na takie postawienie sprawy. Poinformował, że dostał 3 dni na udzielenie odpowiedzi. Poinformował, że postarał się sprężyć pomimo okresu żniwnego i odpisać. Radny Nosarzewski odczytał drugie pismo skierowane do pana przewodniczącego w terminie 3 dni, z 8 sierpnia, wyjaśnienie: Szanowny Panie Przewodniczący, w odpowiedzi na pismo numer, wyjaśniam iż dnia 25 złożyłem w sekretariacie Urzędu Gminy oświadczenie majątkowe w 2 egzemplarzach, jeden z tych egzemplarzy po opieczetowaniu został mi zwrócony. Radny zwrócił uwagę, że napisał dokładnie to samo co poprzednio, bo nic innego nie mógł napisać. Poinformował, że napisał, że jeżeli takie wyjaśnienie nie jest zadowalające, opisze to dokładniej. Radny kontynuował czytanie: Wszedłem do sekretariatu, przywitałem się. Pani w sekretariacie zapytała, w czym może pomóc, powiedziałem, że chciałem złożyć dokumenty. Po czym rozłożyłem na kontuarze 2 egzemplarze mojego oświadczenia majątkowego. Pani podeszła, opieczetowała dokumenty i jeden z nich prawdopodobnie zwyczajowo podała mi. Wziąłem ten dokument uznając, że jest to dla mnie potwierdzenie złożenia, podziękowałem, pożegnałem się i wyszedłem. Nikt nie zwrócił mi uwagi, że robię coś niewłaściwie. Oczywiście jest w posiadaniu potwierdzonego opieczetowanego egzemplarza mojego oświadczenia majątkowego. Radny dodał, że jest jeszcze druga część jego pisma, które odczytał: Szanowny Panie Przewodniczący, jestem bardzo zasmucony tym, że

posunął się pan do przypisania mi konfabulacji i niepoważnego potraktowania sprawy. Jeżeli chciał mnie pan obrazić przypisując mi konfabulację, cytat: proszę zatem nie konfabulować. To powinien uprzednio sprawdzić znaczenie tego słowa. Spieszę wyjaśnić, że konfabulacja jako taka jest aktem nieświadomym, w związku z tym nie może być uznana za kłamstwo. Radny dodał, że jeżeli nawet ktoś konfabuluje - tu wyjaśnia - to robi to nieświadomie, on wierzy w to co mówi, więc nie można nikomu czynić zarzutu, że konfabuluje i prosić go żeby przestać. Wobec tego pańska prośba o to by nie konfabulować jest bez sensu. Prawdopodobnie chciał pan zarzucić mi kłamstwo, tylko czegoś zabrakło. Z poważaniem Witold Nosarzewski. Radny poinformował, że to tyle z jego wyjaśnień w tej sprawie. Dodał, żeby rozstrzygnęli Państwo, jest droga prawna. Radny zwrócił uwagę, że Przewodniczący powołuje się na artykuł 283 kodeksu wyborczego. Radny zasugerował, że jest ochota na to żeby pozbawić go mandatu. Odczytał art. 283 artykułu kodeksu wyborczego, wygaśnięcie mandatu radnego, § 1 wygaśnięcie mandatu radnego następuje w przypadku: pkt 7, na który powołuje się pan przewodniczący: niezłożenia w terminach określonych w odrębnych przepisach oświadczenia majątkowego. Radny zwrócił uwagę na słowo „niezłożenia”, a to jest uchybienie, także w ten sposób nie uda się państwu, no przykro – dodał radny. Przewodniczący rady podziękował za wyjaśnienia.

Ad. pkt. 7

Przewodniczący Rady poinformował, że punkt 7 dotyczy interpelacji złożonych na piśmie – takowych nie było.

Ad. pkt. 8

Przewodniczący Rady poinformował, że punkt 8 dotyczy odpowiedzi na interpelacje złożonych na piśmie – takowych nie było.

Ad. pkt. 9

Przewodniczący Rady poinformował, że punkt 9 dotyczy sprawozdania z działalności międzysesyjnej Wójta Gminy.

Wójt uzupełnił sprawozdanie:

Wójt poinformował, że ku końcowi mają się prace związane ze stacjami uzdatniania wody. Dodał, że zasadniczo zakończony jest proces przebudowy SUW w Czernicach Borowych. Trwa w tej chwili przełączanie, czekanie na powtarzające się czyli przewidywalne wyniki wody, żeby tam nie było żadnych sytuacji ryzykownych bo to wszystko musi być absolutnie bezpieczne – dodał. Poinformował, że dodatkowo musieliśmy wykonać udrożnienie kolektora odcieków, to nie było przewidziane, kolektor okazuje się, że w międzyczasie zablokował się przez korzenie rosnących tam drzew, które trzeba było usunąć i kolektor przebudować, co wygenerowało dodatkowe koszty. Wójt poinformował, że w następstwie odbioru gmina wystąpi o uruchomienie pożyczki na tak zwane prefinansowanie, która jest na warunkach preferencyjnych, a w ślad za tym składać będzie na ten etap wniosek do Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa o wypłatę środków unijnych. Wójt wyjaśnił, że ta pożyczka, jako prefinansowanie spłacona zostanie tym wnioskiem o płatność. Inaczej nie można ta procedura po prostu tak działa – dodał. Wyjaśnił, że środki z PROWu tak działają, że trzeba najpierw zapłacić albo własnymi, albo z jakiejś pożyczki, a potem jest to refundowane, więc tak uczyniliśmy. Wójt poinformował, że ku końcowi mają się też prace w Rostowie. Wójt poinformował, że na początku września będzie następowało przełączenie wodociągów na nową technologię. Wójt dodał, że w Rostkowie linia zastępcza jest już zbudowana i już jest podawana

woda w tym momencie. Natomiast w międzyczasie właśnie trwał montaż nowej technologii i próby wody, żeby spełniała parametry – dodał Wójt. Poinformował, że według harmonogramów powinniśmy do końca września zakończyć wszystko i przystąpić do całosciowego odbioru. Wójt dodał, że ten pierwszy etap, o którym mówił dotyczył Czernic, drugi etap będzie dotyczył właśnie Rostkowa. Wójt poinformował, że wykonane zostały przydomowe oczyszczalnie ścieków w tych 6 wybranych lokalizacjach, które były wcześniej zgłoszone i objęte projektem. Wójt poinformował, że mogą się pojawić jeszcze drobne niuanse, czyli mogą być chwilowo niedobory wody w momencie przełączania, może się zdarzyć bo ten proces trwa 3-4 godziny i chwilowe zaniki wody będą, ale będziemy o tym informować oddzielnymi komunikatami, żeby mieszkańcy nie byli zaskakiwani. Wójt poinformował o sytuacji z wodą, czego nie ujął w sprawozdaniu. Poinformował, że jest pewien problem, jako że dotychczas Zakład Usług Wodnych (dalej ZUW) był naszym operatorem i obsługiwał stacje uzdatniania wody oraz zabezpieczał poprawne działanie wodociągu, usuwał awarie. Wójt poinformował, że ZUW płacił nam za to podatek od budowli, kwotę dzierżawy nieprzekraczającą 2% wartości tych budowli i urządzeń. A w ślad za tym pobierał opłaty za wodę - dodał. I to były ich dochody i wydatki, na tym funkcjonowali i swoją działalnością obejmowali ponad 20 gmin, 24 albo 5 – dodał wójt. Wójt wyjaśnił, że zadaniem własnym gminy jest dostarczanie wody do mieszkańców, taka struktura jak działała była najpierw strukturą wojewódzką wojewody, potem przejął to marszałek województwa. Wójt wyjaśnił, że nie jest to marszałka województwa obowiązkiem dostarczanie wody do mieszkańców. Wójt dodał, że sytuacja wyglądała w miarę bezboleśnie, kiedy nie trzeba było do interesu dokładać. Wójt zaznaczył, że w pewnym momencie pojawiła się taka struktura „Wody Polskie”, które zatwierdzają stawki wody, ścieków. Dodał, że my jako gmina obsługująca ścieki zawsze swoje stawki uzgadniamy pokazując koszty, dochody i kalkulacje na podstawie, której dokonano obliczenia ceny za metr sześcienny ścieków. Wójt wyjaśnił, że ZUW dokładnie tak samo wykonuje w przypadku wody. Wójt poinformował, że my o kanalizację w miarę systematycznie zabiegaliśmy i z pewnym opóźnieniem, prawie rocznym ale udawało nam się zawsze te ceny aktualizować, żeby były adekwatne do kosztów, bo gmina też nie powinna do tego dokładać, to ma się w systemie bilansować bo inaczej to mielibyśmy w budżecie jakieś kłopoty – dodał wójt. Wójt dodał, że natomiast Wody Polskie dość mocno blokowały podwyżkę cen za każdym razem, udowadniając nam jakieś koszty wskazujemy jako nieuzasadnione, nie odnoszące się do pewnego okresu. Wójt zauważył, że trzeba wiedzieć, że ten ostatni okres to był okres gwałtownej zmiany cen paliw, kosztów utrzymania pracowników, czyli te ceny poszły i było to widać na ściekach, że w skali rok do roku o 10% - 15 % te ceny wzrastały. Dodał, że natomiast nie udało się tego przeprowadzić w ZUWie, ceny wody od praktycznie 3 lat były niezmienniane. Wójt dodał, że ZUW nie wyliczył, nie dostał akceptacji, odrzucano ich wnioski, z jakiś tam przyczyn może formalnych może jakiś merytorycznych. Wójt poinformował, że doszło do sytuacji takiej, że 2 lata z rzędu Zarząd Województwa musiał dokładać do wody, gdzie dostarczanie wody jest obowiązkiem gminy. Dodał, że można powiedzieć, że największy problem miał zarząd województwa, a tak naprawdę skarbnik województwa, który przekraczał swoje kompetencje bo płacił za zadania własne nie należące do województwa. Wójt poinformował, że taka powtarzająca się sytuacja spowodowała że marszałek postawił ultimatum, że ZUW nie ma prawa w takiej formule dalej funkcjonować i ogłasza zasadniczo jego likwidację. Wójt wspomniał, że już jedno spotkanie było i za chwilę odbędzie się kolejne spotkanie wójtów. Ze strony województwa jest delegacja, że niech wójtowie przejmą wodę, albo niech stworzą w oparciu o ZUW gminny związek komunalny do obsługi wody. Wójt dodał, że mamy z tym duży problem bo dorozmawianie się przez ponad 20 samorządów o różnych potrzebach, o różnej sieci, większe, mniejsze, jedne wyremontowane drugie w trakcie remontu, drugie zaniedbane, wydaje się niemożliwe. Wójt podał na przykład, że kilka lat wcześniej próbowaliśmy wokół Ciechanowa stworzyć związek komunalny dla

gospodarki odpadami. Wyjaśnił, że zadanie wydawało się zdecydowanie prostsze, jaśniejsze bo dopiero to powstawało i zasady obowiązujące były dla wszystkich jednolite, mimo tego po 3 latach współpraca rozpadła się i stwierdzono, że nie jesteśmy w stanie się dorozmawiać. Wójt dodał, że patrząc przez ten pryzmat ma wrażenie, że przy wodzie nie będzie łatwiej, a będzie ciężiej. Wójt dodał, że będziemy się spotykać i rozmawiać bo kusi nas to, że marszałek może nam część albo całość majątku tam zgromadzonego przekazać na związek komunalny (chodzi głównie o urządzenia, które tam są, tj. koparka, czy urządzenia do przewiertów). Wójt dodał, że pomimo upływu czasu wiele inicjatyw ze strony samorządów nie ma. Dodał, że samorzady spotkają się pewnie gdzieś na początku września, żeby to jeszcze raz omówić. Wójt poinformował, że może się zdarzyć, że wodę co zapowiadał będziemy zmuszeni przejąć wprost jako gmina, czy na stałe nie wie ale przynajmniej na czas okresu przejściowego. Wójt dodał, że ten zakład nie ma zdolności finansowej. Dodał, że ma wiedzę, że pracownicy trzynastki nie dostali od początku roku i mają deficyt, płacą za prąd o kilka miesięcy wstecz. Wójt dodał, że mamy doczynienia z sytuacją niełatwą i ten problem musi w jakiś sposób rozwiązać, najprościej przejąć wodę, rozliczenia i zabezpieczyć usługę dostarczenia wody wprost jako gmina. Dodał, że niektóre gminy po sąsiedzku od wielu lat to robią, np. choćby sąsiednia gmina Przasnysz czy Chorzele czy Jednorzec, dodał, że oni tam od zawsze praktycznie sami działali w tym zakresie, mając swoje struktury, czy wynajmując też firmy zewnętrzne. Wójt dodał, że ZUW informuje w tej chwili, że Wody Polskie uzgodniły im nową taryfę, po prawie 3 latach o prawie 40% wyższą, pewnie będzie to widoczne wkrótce na rachunkach bo jeśli się przez 3 lata nie podnosi, no to pewna konsekwencja gdzieś się pojawia – dodał. Wójt poinformował, że nie ma jeszcze stuprocentowej pewności ale najprawdopodobniej tak będzie, że przejmemy jako gmina z końcem roku albo od nowego roku i będziemy tym zawiadywać, chyba, że sprawnie się dorozmawiają samorzady i stworzą jakieś inne rozwiązanie. Wójt dodał, że cieszy się z inwestycji wodociągowej, że udało nam się wyremontować SUWy bo one były słabe, co do jakości wody. Te remonty gwarantują nam jakość tej wody, jeśli przejmemy obsługę wody, to przynajmniej nie będziemy drżeć, że nam się coś tam uszkodzi, padnie bo tu będziemy mieli już mocne ogniwo objęte gwarancją, z nadzieją że będziemy mogli bez problemów tym zawiadywać. Wójt rozwinął temat inwestycji drogowych. Poinformował, że planowane na ten rok remonty drogi w części znacznej można powiedzieć są już wykonane. Odbieramy natomiast tutaj najbardziej zaawansowane Chojnówka, Dzielin - 2 etapy i Obrębiec. Dodał, że rozpoczęta najwcześniej ale na razie przerwana inwestycja w Nowych Czernicach jest zaplanowana niewątpliwie na ten rok, dodał, że tam jest wykonana podbudowa, uzupełnienie. Wójt poinformował, że monitoruje sytuację bo kilka dziur obserwuje przejeżdżając. Po monicie telefonicznym wójt poinformował, że ma deklarację, że w ciągu 2 tygodni firma powinna wejść i układać nowy asfalt na ponad 3 kilometrach dróg, więc na przełomie sierpnia i września mamy nadzieję, że mieszkańcy już pojadą nowym asfaltem, a ma to istotne znaczenie bo to drogi wpisane w sieć autobusów szkolnych, więc to by nam bardzo usprawniło komunikację – dodał. Wójt poinformował, że ogłosiliśmy przetarg na wymianę źródeł ciepła w szkole. Poinformował, że sytuacja troszeczkę się komplikuje. Poinformował, że wpłynęły 3 oferty jedna z nich niewątpliwie zbliżała się do budżetu, który mogliśmy zadysponować i cieszyliśmy się bo po sprawdzeniu merytorycznym i formalnym wyglądało, że jest wszystko ok. Natomiast kiedy analizowaliśmy tą ofertę wpłynęły również uwagi od firmy, która konkurowała z tą firmą czyli kolejnej w przetargu, które zwróciły nam uwagę, że jednak firma nie wszystkie dokumenty przedstawiła formalnie tak jak powinna przedstawić. Wójt dodał, że niby to są drobne rzeczy ale z punktu widzenia prawa zamówień publicznych istotne, np. zdolność kredytowa na zaświadczeniu, że może uzyskać kredyt. Wójt omówił przypadek wskazując, że każdy z nas tak naprawdę jeśli przedstawi dokumenty finansowe pozwalające bankowi wypłacić kredyt, to dostanie ten kredyt jak będzie chciał, więc takie lakoniczne stwierdzenie nie gwarantuje, nie daje gwarancji tej firmie, że jest w stanie, że ma zdolność kredytową właśnie

na milion złotych i trzeba by te argumenty, które firma konkurencyjna zauważyła uznać. Wójt podsumował, że wydaje się małe ale istotne z punktu widzenia postępowania i protestu, który wpłynął w tym zakresie, więc wydaje się, że tutaj będziemy musieli jeszcze po analizie tych dokumentów unieważnić postępowanie, bo kolejna firma zaoferowała dużo większą kwotę. Wójt wyjaśnił, gwoździ informacji, czy to opóźni inwestycję, wskazał, że żeby ta wymiana źródeł ciepła nastąpiła już po nowym sezonie grzewczym, wyjaśniając, że ten rok musimy jeszcze po prostu przetrzymać. Dodał, że być może zastanowimy się z radnymi i zrobimy tak jak z drogami, czyli przygotujemy dokumentację techniczną, co jest wydaje się możliwe i ogłosimy przetarg oparty o konkretną dokumentację, bo tu było zaprojektuj i wybuduj. Wójt wskazał, że z drogami tak zrobiliśmy, że zamieniliśmy procedurę to wyszło i taniej i sprawniej. Zaznaczył, że być może tu też tak zrobimy, to by przyspieszyło działanie, bo byśmy robili dokumentację i byśmy mieli pewien postęp czyli przygotowaną dokumentację pozwalającą ogłosić już postępowanie na wykonanie usług, czyli tu byśmy na tempie nie stracili. Wójt dodał, że niezależnie od tego składamy również wnioski na termomodernizację bo całe zadanie z tą wymianą źródła ciepła szacowane jest na 9 milionów złotych. Wójt poinformował, że to co planowaliśmy, czyli wymiana źródeł to jest 2,5 miliona i oferta to potwierdzała, a około 7 milionów cała termomodernizacja kompleksowa pozostałej części. Wójt poinformował, że ogłaszane są w tej chwili informacje, zapytania od wojewody i od marszałka i uruchomiane są środki z Krajowego Programu Odbudowy. Wójt poinformował, że posiada wiedzę, że będą oczyszczalnie ścieków wkrótce możliwe do budowania przez gminy, więc jeżeli ktoś chciałby się nad tym zastanowić, czy planuje, czy chciałbym to niech zrobi reasumpcję i rozważy, czy chciałby. Dodał, że modernizacja kanalizacji jest możliwa lub budowa nowej. Poinformował, że widział program w KPO na termomodernizację szkół i środki są tam bardzo wyraziste - nie kilkadziesiąt milionów w skali kraju, tylko jest mowa o półtorej miliardzie, inwestycje finansowane nawet w 100 procentach - do 5 milionów. Wójt wskazał przykład naszej szkoły, że to inwestycja prawie na 7 mln, czyli i tak wkład własny będzie wymagalny. Wójt poinformował, że ogłosiliśmy przetarg jako gmina na 2 projekty Rostkowskie, czyli na wymianę dachu na szkole z polskiego ładu, więc będziemy to w tym roku jeszcze wykonywać, a jak nie to w roku następnym – dodał, że chciałbym przed zimą jeśli to będzie możliwe. Wójt poinformował, że drugi projekt, to Nowe oblicze Rostkowa - miejsca kultu świętego Stanisława Kostki. Dodał, że to duży projekt wielomilionowy, postępowanie ogłosiliśmy w połowie lipca. Wójt poinformował, że niedawno odbyło spotkanie techniczne z księdzem biskupem, ekonomem i proboszczem miejscowym, gdzie ustaliliśmy harmonogram działań i szczegóły tego projektu. Analizowano da się zrobić, co nie da się zrobić, ewentualnie w czym możemy sobie nawzajem pomóc. Wójt dodał, że ufa, że jakieś oferty wpłyną, choć martwiące jest, że na rynku coraz trudniej o wykonawców. Wójt wyjaśnił, że ktoś się dziwił że w Chrostowie działa firma z Warszawy, bo nie było miejscowej - dodał. Wójt wyjaśnił, że jeżeli się woła firmy miejscowe, to najczęściej są w dyspozycji jakieś mniejsze jednoosobowe, które nie chcą do przetargu startować bo nie chcą się bawić z całą biurokracją z tym związaną. Dodał, że troszeczkę to nie jest sytuacja taka komfortowa, na rynku po prostu tych pracowników jest coraz mniej. Wójt poinformował, że w szkole trwają prace adaptacyjne i przygotowawcze do roku szkolnego. Powstała nowa sala przedszkola z zabudowy pewnej części. Wójt poinformował, że było to dyskutowane z panią dyrektorem i uważa, że to jest dobry pomysł. Dodał, że koło dwudziestego będzie to już oddane i przygotowywane do nowego roku szkolnego. Wójt wyjaśnił, że jest troszeczkę opóźnień na pracach adaptacyjnych związanych ze żłobkiem, ze względu na to, że na etapie konsultacji miała być zwykła adaptacja pomieszczenia, natomiast wyszło na to, że musiał być stworzony prawie cały projekt jak do pozwoleń na budowę, który jest zrobiony już w tej chwili. Wójt wyjaśnił, że chodzi o to, że rygory na żłobkach są obwarowane całym szeregiem przepisów dodatkowych. Wójt wskazał, że na przykład musi być oddzielna klatka schodowa z drogą ewakuacyjną. Wskazał, że

dotychczasowa ewakuacja nie spełniała wymogów, trzeba było przebudować, zmieniać wszystko, a jeśli klatka, czyli wyjście na zewnątrz to już pozwolenie na budowę, a nie zwykłe zgłoszenie. Wójt poinformował, że to o miesiąc się opóźni i związku z powyższym ten żłobek ruszy ale troszeczkę później. Wójt dodał, że w związku ze zwiększonymi pracami mogliśmy ubiegać się o zwiększenie też kwoty dofinansowania. Wójt poinformował, że zwiększenie tej kwoty rozpatrzono pozytywnie, czekamy na umowę, którą jak podpiszemy będzie można prace już w pełni wykonywać, na razie są takie prace przygotowawcze – dodał. W dalszej części wójt poinformował, że w referacie podatków i opłat przyjmowane są w okresie od 1 sierpnia do 2 września wnioski o zwrot części podatku akcyzowego zawartego w cenie oleju napędowego. Poinformował, że do wniosków należy załączyć faktury VAT, stanowiące właśnie ten zakup w okresie od 1 lutego do 31 lipca, czyli pierwsza połówka roku. Wójt dodał, że dotacja będzie wypłacana dopiero w październiku, jak dostaniemy środki od wojewody. Wójt nawiązał do nowo wybranych sołtysów. Wójt poinformował, że w wolnych wnioskach jesteśmy przygotowani, żeby opowiedzieć o funduszu sołeckim, tak jak na komisjach mówiliśmy radnym. Wójt poinformował, że fundusz sołecki na terenie naszej gminy bardzo dobrze funkcjonował, w pewnej kompatybilności z działaniami gminy, uzgodnieniami mieszkańców. Poinformował, że fundusz jest częściowo refundowany, kiedyś było to 20% teraz jest zwrot nawet 40%, więc to też dodatkowy instrument wsparcia. Wójt zwrócił szczególną uwagę, że dostajecie do ręki jako nowi sołtysi statuty, poprosił się o wczytanie w nie bo to jest sołecka konstytucja. Zwrócił uwagę na przestrzeganie go i stosowanie, szczególnie sposób zawiadamiania bo często jest w statutach lakonicznie, że robi się to w sposób zwyczajowo przyjęty. Wójt wskazał, że są różne mechanizmy, a coraz częściej wygrywają portale gdzie tworzymy sobie forum, jako mieszkańcy i wysyła się informacje, ale to nie jest kompletne i nie dotrze do wszystkich. Wójt wyjaśnił, że taką rzeczą zwyczajowo przyjętą, funkcjonującą to były okólniki i ogłoszenia na tablicach ogłoszeń. Wójt zwrócił uwagę, że dostaje coraz więcej sygnałów o zwołaniu zebrania, a mieszkańiec mówi „ale ja nic nie wiem, kartka nie chodzi”. Wójt wskazał, że nie zawsze jest poinformowany o zebraniach, więc nie musi wiedzieć i nie musi być informowany rzeczywiście bo statut mówi wyraźnie, że gospodarzem jest zwołujący zebranie z sołtys. Wójt zaapelował o przestrzeganie tych zasad bo jeśli będą protesty to takie uchwały rada będzie zmuszana unieważniać, a to nie było naszym obyczajem. Wójt podsumował, że trzeba wszystkich uszanować w tym swoim zawiadomieniu, i tych co mają komórki, i tych co nie mają komórek, i niektórych trzeba wydzwonić bo to jest rzecz naprawdę ważna, a z kolei to zapewnia pewną frekwencję i transparentność działań. Dodał, że za chwilę będą zebrania ustalające fundusz sołecki bo już naliczenia państwo sołtysi otrzymali. Do końca września jest potrzeba zwołać zebrania i określić te potrzeby. Wójt dodał, że dobrze jest to uzgadniać z gminą, nie dlatego, że gmina się chce wtrącać, ale z tych niewielkich pieniędzy mogą być czasami duże korzyści. Wójt wspomniał, że podawał na komisjach przykład, że jeżeli fundusz sołecki zostanie na przykład na jakiś projekt pomyślany i jest to też w perspektywie Wieloletniej Prognozy Finansowej przewidywalne, że planujemy coś takiego zrobić, to kwestia dorozmawiania, np. że sołectwo fundusz sołecki da na projekt, żeby wójt miał gotowy i pokazuje to także chęć w działaniu, ale rada i wójt musi teraz odpowiedź na pytanie, kiedy do budżetu znajdzie pieniądze na zrealizowanie tej inwestycji. Wójt wskazał, że czasami z tej niewielkiej 10 tys. czy 15 tys. czy 20 tys. można wygenerować inwestycje na sołectwo no poziomie miliona, czy pół miliona, czy ileś set zł. Wójt dodał, że dlatego ta harmonia jest bardzo potrzebna, jednocześnie zaalarmował, że już widzi pierwsze próby forsowania pewnych rzeczy na siłę. Wójt przytoczył, że demokracja to nie „ja tak chcę” tylko my wspólnie mamy coś ustanowić, coś co pokrywa potrzeby jak najszerzej grupy, którą reprezentujemy. Wójt poinformował, że my po wielu latach uważa, że mamy bardzo dojrzałą już społeczność, ale czasami różnie to bywa, czasami reprezentacja na zebranie przychodzi mała, wtedy trzeba się zastanowić czy naprawdę 5 czy 6 osób ma delegację do ustanawiania czegoś, co dotyczy całej

wioski, czy jednak nie zrobić drugiego zebrania i usiąść i dorozmawiać najszerzej jeśli to jest możliwe. Wójt podsumował wypowiedź, że to w ramach takiego powierzenia misji, wprowadzenia, żeby może sołtysi skorzystali z wcześniejszych doświadczeń. Przewodniczący zwrócił się do radnych, czy mają pytania do sprawozdania międzysesyjnego. Radny Jarosław Sadowski zadał pytanie odnośnie drogi 544, czy są jakieś nowe informacje. Wójt podziękował za wywołanie tematu bo tutaj pewne rzeczy się dzieją. Wyjaśnił, że będzie mówił tylko o fragmencie drogi wiodącej w naszym kierunku. Wyjaśnił, że droga 544 została podzielona na 3 odcinki od Przasnysza do mniej więcej skrzyżowania do Górek – III etap. Potem od Górek przez całe Chojnowo do mniej więcej wysokości Nowych Czernic etap III i etap I Czernice Borowe – Żebry. Dodał, że odwrotnie byłoby łatwiej mówić pierwszy, drugi trzeci w drugą stronę, ale mówi tak świadomie ponieważ największe przygotowanie było na tym odcinku trzecim. Poinformował, że na odcinku od Przasnysza do Górek wydane jest prawomocne pozwolenie na budowę, które jest w trakcie przepisywania na zarząd województwa bo zapadła taka decyzja. Dodał, że dotychczas inwestorem był powiat przasnyski, ale ponieważ przez kilka lat z różnych przyczyn nie udało się tej inwestycji wykonać, a droga jest wojewódzka, to województwo stwierdziło, że zrobi ją z własnego budżetu etapami i następuje przepisanie tych pozwoleń. Dwa pozostałe pozwolenia są już wydane, wójt dodał, że nie wie czy są już prawomocne, ale wydane były około 2 miesiące temu, więc jeżeli są jakieś odwołania i protesty bo mogą się zdarzyć uwagi jeszcze od samych stron postępowania, czyli rolników na przykład, że ktoś zjazdu nie ma, albo coś innego, to wydający takie pozwolenie musi to zweryfikować. Wójt dodał, że w perspektywie nieodległej powinno być wykonywane typem specustawy nabywanie działek, które są potrzebne pod inwestycje. Wyjaśnił, że to działa, że nie to, że komuś się podoba lub nie, tylko w trybie specustawy, to co jest potrzebne jest opłacane i po prostu zabierane. Tak się stało w Obrębcu – dodał, tam działki już są poregulowane nawet popłacone. Wójt dodał, że wie od mieszkańców, że te opłaty są wcale dobre, że mieszkańcy są zadowoleni, że za takie coś mogą kupić 2 razy więcej. Wójt poinformował, że ma wiedzę, że w ślad za tym również te podziały były robione na części działek chojnowskich i czernickich, więc ten proces postępuje. Wójt dodał, że 16 sierpnia spotyka się z marszałkiem, choć planował w tym czasie rzeczywiście wyjazd po prostu jest zmuszony pozostać bo jeśli już marszałek chce rozmawiać, to znaczy, że trzeba zostać i dopilnować pewnych rzeczy. Wójt dodał, że z departamentu dostał informacje, że zadanie to wpisane zostanie do Wieloletniej Prognozy Finansowej i przetarg na odcinek trzeci ogłoszony zostanie już w tym roku, z rozpoczęciem prac w roku dwudziestym piątym, a kolejne odcinki odpowiednio później: piąty szósty siódmy. Wójt dodał, że zabiegamy, żeby jak najszybciej te odcinki mogły być realizowane, a marszałek odpowiada, że inwestycja jest opierana na razie o ośrodki własne, więc kalkulujemy to na 3 lata bo na to nas będzie stać, natomiast jeśli się środki pozyskało z innych źródeł, co jest też możliwe spróbują to przyspieszyć i zamknąć to na przykład w perspektywie roku dwudziestego piątego i szóstego. Wójt dodał, że to nie jest tylko nawierzchnia ale również korekta kanalizacji deszczowej w Chojnowie, szczególnie na ostatnim odcinku tam gdzie dochodziło do awaryjnych wypadków, tam jest spłaszczenie zwiększenie promienia tego łuku, więc tutaj nastąpi modelowanie tej kanalizacji i zmiana przebiegu, wymieniona zostanie cała kanalizacja w Czernicach Borowych, jest ona niedrożna w związku z powyższym nie ma sensu jej naprawiać będzie przełożona po nowemu, tym bardziej, że oś tej drogi zostanie zdecydowanie przesunięta w kierunku naszego skwerku, więc tam tak na dobrą sprawę zmieni się w ogóle jakby profil tej drogi, złagodzone zostaną zakręty. Wójt poinformował, że przebudowa będzie trwała w pewnym czasie, ale wszystkie parametry zostają, tj. ścieżka rowerowa i tak dalej, doświetlenie dodatkowe, tam gdzie będzie zmiana przebiegu to muszą się w ślad za tym też pojawić nowe lampy, ewentualnie korekta tych co są, ale raczej nowe. Z tego względu, że prace będą niebawem, nie objęty jest ten trzeci odcinek remontem bieżącym, skoro ma być w 2025 r. remont, to stwierdzono, że na tym odcinku nie będzie gruntownego remontu, czyli tylko

niewielkie jakieś tam łatanie od Przasnysza do Górek. Ponieważ remont czy przebudowa drogi będzie wkrótce to wykonane zostaną tylko jakieś doraźne korekty i musimy wytrzymać. Wójt dodał, że w Obrębcu jest wybita droga ale powierzchniowy remont się pojawi, żeby złagodzić napięcie, natomiast od Górek w kierunku Czernic remont jest po przetargu, więc firma powinna już być na drodze i robić frezowanie i pociągnięcie nowej nawierzchni. Dodał, że w Czernicach z kolei ma być przebudowany, choćby materiałami rozbiórkowym ale kostką chodnik w tym zakresie jak jest, bo marszałek wspomniał, że pamięta sytuację, że tu się po prostu nie da chodzić. Wójt dodał, że trochę to jest absurdalne ponieważ ktoś wyłoży pieniądze kilkumilionowe na tym remontowanym odcinku, a za 2 lata prawdopodobnie wydarzy się tam przebudowa, ale stwierdzono, że po prostu to tak nie może być, musi być poprawiona jakość tego odcinka czernickiego, co nie wyklucza zadeklarowanej dalszej przebudowy. Wójt dodał, że ona nie będzie opóźniana. Jeśli zostanie wpisana do budżetu województwa mazowieckiego w wieloletnią prognozę tak będzie realizowana. Wójt dodał, że ponieważ te uzgodnienia są na razie tylko ustne, to wkrótce złoży w tej sprawie pismo, ale dopiero po rozmowie z marszałkiem i chciałby w ślad za tym dostać odpowiedź na piśmie. żeby mógł się nią legitymować.

Ad. pkt. 10

Wolne wnioski i zapytania. **Przewodniczący Rady** poinformował, że w tym punkcie porządku obrad przewidziane są wolne wnioski i zapytania. Zachęcił do zabierania głosu.

Głos zabrał radny Witold Nosarzewski, który zechciał podzielić się refleksją ale na wstępie podziękował panu przewodniczącemu za odpowiedź na wniosek o zawieszenie krzyża na sali obrad. Zgłosił uwagę, czy niewłaściwym miejscem byłoby miejsce na ścianie za stołem prezydialnym, byłby widoczny na relacjach. Radny zwrócił uwagę, że nadal nie widzimy tutaj naszego godła, zwrócił uwagę, że powinno zawisnąć pod krzyżem i to byłoby wtedy godnie. Następnie poinformował, że radni dostają pismo „Mazowsze” - pismo samorządu województwa mazowieckiego. Wskazał, o czym ono mówi, np. pierwszy numer to była apoteoza o Unii Europejskiej z okazji dwudziestolecia naszego przystąpienia, no i oczywiście same och, ach jak wspaniale – dodał. Radny wskazał, że następny numer, to nie będzie mówił czego to jest reklama. Trzeci numer, to reklama jazdy na rowerze – dodał. Radny wskazał, że unia proponuje, że za chwilę nie będziemy mieli pojazdów mechanicznych, spalinowe już są zakazane jakaś tam perspektywa jest ogłoszona. Radny wskazał, że buduje nam się ścieżki rowerowe i to nam tylko zostanie. Dodał, że poza tym w tych pismach reklamuje się takie rzeczy jak informacje, że samorząd województwa mazowieckiego dofinansował w jakimś tam czasie, bo już nie pamięta w jakim, 110 filmów. Radny Nosarzewski wskazał jakie produkcje wymienia, jako z czego jest szczególnie dumny, wymienia film Kos, Chłopi. Czym jest film Kos – zapytał radny. Wyjaśnił, że tak jak piszą w zajawce nawet, że to jest bardzo śmieszny film, bardzo rozrywkowy, a o czym on mówi? Rady wyjaśnił, że o okresie powstania kościuszkowskiego, kiedy Kościuszko zbiera ludzi do powstania. Wyraził zdanie, że to jest po prostu śmieszne. Dodał, że to kolejny film, który każe nam się wstydzić za polskość, zaznaczył, że coś takiego popiera samorząd województwa mazowieckiego. Radny kontynuując wskazał, że z filmu Chłopi jego zdaniem zrobiono haniebną przeróbkę. Wspaniałej prozy Reymonta - noblisty zresztą – dodał. Radny wskazał, że tam główną rolę w tym filmie gra Jagna. Radny wskazał, jaki jest przekaz tego filmu, zaznaczył, że oczywiście chodzi o to, że to jest kobieta uciemiężona przez lokalne stosunki społeczne, niewyzwolona, no i trzeba pomóc jej się wyzwolić, to jest główny przekaz filmu chłopi – dodał. Radny wskazał, że takie filmy nam proponuje samorząd województwa mazowieckiego. Radny poinformował, że sprowokowany tymi rzeczami pozwolił sobie zebranim zaproponować inne spojrzenie na świat, taką gazetę, „Gazetę warszawską”, która różne punkty widzenia proponuje. Radny polecił zebranim, zaznaczył, że może nie łatwo ją zawsze znaleźć w sklepach bo na ogół jest ukrywana gdzieś,

bo nie ukrywa, że to jest gazeta prawicowa, a to dzisiaj nie jest główny nurt, który jest obowiązujący w głównych mediach. Następnie radny zwrócił uwagę, że na wiosnę w tym roku zaczęło się pewnie w Europie, przyszło to również do Polski, wskazał, że mieliśmy potężne demonstracje przeciw zielonemu ładowi. Wskazał, że to jest coś co uderza w nas wszystkich. Radny dodał, że jeżeli otworzymy zielony ład, to tam są oczywiście hasła piękne, wspaniałe to się nazywa, ale dzięki temu na przykład dzisiaj mamy prąd droższy o ponad 60% - to jest właśnie wynikające z opłat za czyste powietrze. Radny wskazał, że to jest narzędzie dla zniewolenia całej Europy pod kuratelą Niemców, Francuzów, Holendrów bo oni z tego najbardziej korzystają. Radny zwrócił uwagę na temat, że olimpiada przed chwilą się skończyła, i to była twarz Unii Europejskiej, dodał, że przecież to Francja organizowała, jeden z głównych krajów. Wskazał, że oni pokazali nam co dla nas planują. Radny przytoczył rozpoczęcie olimpiady w Londynie, wskazał na sceny z łózkami, z chorobami, i trafił nas COVID. Dodał, że niektórzy mówią, że to było zaplanowane. Radny wskazał, że w tej chwili to co było, to było naplucie w twarz przede wszystkim katolikom. Radny dodał, że możemy się spodziewać walki z krzyżami, z wartościami narodowymi. Radny przeprosił, że bardzo się wzrusza. Radny wtrącił, że osobiście telewizor usunął z domu już kilka lat temu i wcale mu tego nie brakuje i ma troszeczkę inne informacje z innych źródeł. Radny wskazał, że natomiast u nas, na terenie naszej gminy, jak mieliśmy pierwsze spotkanie sesyjne, w ramach wolnych wniosków wystąpiła pani Sobieraj i zapraszała na spotkania. Informowała, że jest taki grant pozyskany, że będą doksztalcać ludzi w ramach zielonego ładu, i ten program został wzięty – dodał. Poinformował, że w tej chwili odbywają się zajęcia w kołach gospodyń wiejskich na terenie naszej gminy i zostajemy instruowani, szczególnie gospodynie wiejskie. Radny zaznaczył, że my mężczyźni braliśmy udział na wiosnę w strajkach, protestowaliśmy, żeby ten całkowicie poszedł do kosza bo to jest przeciw nam wszystkim, natomiast nie wie czyja to była inicjatywa, ale przynajmniej nikt nie zastopował tego, pomimo, że prosił wtedy, żeby zwrócić uwagę i nie wchodzić w te rzeczy. Radny Witold Nosarzewski dodał, że organizuje się spotkania dla dzieci w szkołach, dla dorosłych i wmawia im się, że zielony ład jest wspaniały. Radny podsumował, że to jest działalność, której nie użyje nazwy, bo ona jest obraźliwa, ale komuniści coś takiego utkali, dodał, że Unia Europejska to jest komuna. Radny wskazał, że to co powiedział pan prowadzący na otwarciu, że powiedział rzetelną prawdę. Dodał, że Pan Tusk powiedział, że to jedno było głupsze od drugiego, to znaczy, że to co powiedział pan Babiarczyk, było głupie. Radny zapytał, gdzie się uczył rozumu pan Tusk, co on wie o świecie, albo co nam chce wmówić i teraz chce kłamać? Radny kontynuując wskazał, że komuniści utkali takie powiedzenie, którego autorem był Lenin, że zachód, to tam są tacy ludzie, tak są żądni pieniędzy i zysku, że oni sprzedadzą nam sznur, na którym my ich powiesimy, dodał, że jeszcze on odpowiednio nazwał tych ludzi. Radny na zakończenie dodał, żebyśmy pilnowali się i nie byli tacy.

Następnie głos zabrali sołtysi, zgłaszając lokalne problemy.

Sołtys sołectwa Jastrzębiec zapytał, co będzie robione dalej ze znakami na drodze z Jastrzębca, która krzyżuje się z drogą do Pawłówka. Dodał, że utrudniają strasznie wyjazd, jest to zgłoszone już kilkakrotnie przez mieszkańców Jastrzębca i Pawłówka no i okolicznych radnych. Następnie zapytał o status zbiorników wodnych miejscowości Jastrzębiec. Trzecie pytanie brzmiało, kiedy będzie przekazana świetlica wiejska w Jastrzębiu pomiędzy sołtysami, w obecności wójta i protokolanta, tak jak to już wcześniej było proponowane.

Sołtys sołectwa Węgra poprosiła wójta, żeby porozmawiał z Wodami Polskimi i naszą węgierkę od mulił bo strasznie jest zarośnięta, zwróciła także uwagę na pamięć o zbiornikach retencyjnych na tych naszych wsiach, jak będą jakieś projekty się będą trafiały. Następnie zapytała, kiedy w Węgrze ruszamy z budową placu zabaw i siłowni. Pani Sołtys zapytała o chodniki które nie należą do posesji, kto to to sprząta bo akurat w Węgrze mamy kawał takiego chłodniczka, a teraz mamy jubileusz straży należałoby to posprzątać i jest dylemat. Pani Sołtys

dodała, że odnośnie nowych sołtysów, to myślała, że pan wójt zrobi jakieś szkolenie bo nie wiemy czasami jak się zachować, żeby nie nadużywać władzy sołtyskiej, wyraziła zdanie że jest za tym, żeby sołtysów przeszkolić. Pani sołtys zwróciła uwagę ponownie na temat rzeki Węgiejki, dlaczego nie były rowy melioracyjne obcinane. Pani Sołtys skomentowała wystąpienie kolegi radnego, wskazując, że to nie jest miejsce do tak wielkiej polityki, dodała, że tu są nasze lokalne sprawy i wielką politykę zostawmy tam gdzie ona powinna być.

Sołtys sołectwa Chrostowo Wielkie zwrócił uwagę, że miały być jakieś prace związane ze świetlicą, nie wie co dokładnie i jakieś odmulanie stawu. Poprosił aby Pan Wójt zechciał powiedzieć jak tam sprawy wyglądają.

Sołtys sołectwa Pierzchały zaapelowała o poprawę znaków w Pierzchałach, na tej świeżo wyremontowanej drodze ponieważ zagrażają one pojazdom, dodatkowo dzieci często przechodzą, gdzie są pochylone, a niektóre nawet leżą.

Wójt odniósł się do postawionych pytań:

Wójt wyjaśnił, że znaki na skrzyżowaniu Pawłówek – Rudno i Pawłówek – Dzierzgowo zainstalowane są przy drogach powiatowych i tam należy interweniować, czyli do Powiatowego Zarządu Dróg. Wójt potwierdził, że rzeczywiście jeden ze znaków jest zdecydowanie pochylony. Dodał, że wyrosły też tam zakrzaczenia, poinformował, że była rozmowa na wczorajszych komisjach na ten temat, że tam na większości dróg te krzaki są wycinane, natomiast na tym skrzyżowaniu rzeczywiście jest problem z wyjazdem. Wójt zaproponował, że w ślad za tym sporządzi pismo do Powiatowego Zarządu Dróg z prośbą o interwencję. Wójt poinformował, że stawy są na majątku gminnym. Wyjaśnił, że natomiast to co gminne, to nasze wspólne, więc gmina jest właścicielem bo ktoś musi być właścicielem każdej jakiejś nieruchomości. Wójt wyjaśnił, że dotychczas wszelkie prace pielęgnacyjne, konserwacyjne były powierzone sołectwu, a w razie interwencji większej gmina pomagała. Dodał, że to co było w ramach utrzymania bieżącego, tutaj staraliśmy się z sołtysem na bieżąco rozwiązywać. Wyjaśnił, że wykaszanie było na przykład z funduszu sołectkiego – zostawiana na to była jakaś kwota. Wójt poinformował, że były obniżane te stawy, ale jak była na przykład stawiana altanka, to była sfinansowana ze strony, np. gminy, jak i tego typu rzeczy. Wójt wyjaśnił, że bezpośrednio pożytek czerpią mieszkańcy, więc dajemy delegację na takie bieżące sprawy mieszkańcom, a jak jakieś większe inwestycje przekraczające ich możliwości, czy finansowe, czy zarządu, to staramy się pomagać. Wójt dodał, że podobnie jest w innych miejscowościach, może nie wszystkich idealnie, ale przykładzie Chojnowa wskazał, że grupa mieszkańców społecznie dba i konserwuje staw, a przy okazji jest to miejsce spotkań i rekreacji. W sprawie przekazania świetlicy wójt wyjaśnił, że świetlica to też jest majątek gminy. Wyjaśnił, że gmina powierzała to zawsze też w zarząd, tam gdzie jest OSP, to OSP, tam gdzie jest sołtys, to sołtys, gdzie jest Koło Gospodyń, to Koło Gospodyń działało. Wójt dodał, że taki sposób był niewymuszony, naturalny, ale coraz częściej budzący różne kontrowersje. Wójt dodał, że to taki stan obliczony na harmonię ale trzeba czasami pewne rzeczy uregulować. Wójt dodał, że od kilku lat rozmawiamy na ten temat, uchwała rady była przygotowana dawno temu, było też zarządzenie w tym zakresie przygotowane, i powinniśmy to wdrożyć. Wójt wyjaśnił, że gmina dąży do tego, żeby każda świetlica miała swojego zarządcę, któremu można powierzyć zarządzanie tą świetlicą na podstawie umowy. Wyjaśnił, że dzisiaj wie, że są to umowy ustne - dorozumiane, ale niektóre na przykład są chyba niezrozumiane. Wójt poinformował, że są też takie sytuacje gdzie dostaje na przykład korespondencję, a korespondencja zaczyna się zwrotem: Panie Wójcie jakim prawem. Wójt dodał, że to przykre ale jest to wynikające z niezrozumienia w temacie, dodał, że to dobro, które finansujemy jako gmina w różnych formach ma służyć nam wszystkim i nie może być przy tym podziałów. Wójt dodał, że szczególnie tam gdzie będą podziały, to doprowadzi to do rewizji tego co jest, podpisania umów, a ostateczności jak nie będzie innego rozwiązania przejęcia nadzoru przez gminę tego obiektu. Wójt dodał, że tak jest w sąsiednich gminach niektórych, że gmina

administruje bezpośrednio, to skutkuje zatrudnieniem człowieka. Wójt dodał, że będziemy szukać rozwiązania i chciał z każdym sołectwem to omówić. Dodał, że uważa, że to dobry pomysł bo wkrótce mamy zebrania sołeckie. Wójt Zachęcił, żeby go zapraszać na te zebrania i planować je z odpowiednim wyprzedzeniem. Dodał, że mamy 25 sołectw i w ostatnim tygodniu wiadomo, że się nie da wszystkich. Poprosił o przemyślenie sobie zaplanowania zebrania już teraz, po żniwach, nie czekając września. Wójt dodał, że nie chciał by tu nic popsuć, dodał, że chciałby na pewno sklarować sytuację tam gdzie ona jest nieklarowna, i żeby to funkcjonowało. Wójt odniósł się do przejścia świetlicy. Wyjaśnił, że wójt do tego nie jest wcale potrzebny, bo wójt tutaj jest najsłabszym ogniwem bo nie ma czasu. Wyjaśnił, sołtysowi z Jastrzębca, że jeśli wójt ma jechać, odbyć zebranie wiejskie i komisyjne liczenie, to z całym szacunkiem na to akurat nie ma chęci pojechać. Wójt dodał, że majątek w tej świetlicy z tego co pamięta częściowo był zakupiony przez gminę, a częściowo przez Koło Gospodyń Wiejskich. Dodał, że to wszystko trzeba dorozmawiać, usiąść ze starym sołtysem, radnym i Kołem Gospodyń Wiejskich - to są główne osoby, które powinny tu wystąpić ale i w obecności mieszkańców, żeby nie budziło to wątpliwości i dokonać przekazania. Wójt wyjaśnił, że większości sołectw dawno przekazała sobie rzeczy. Wójt dodał, że Wójt może spisać, to co jest gminne, a to co jest na przykład Koła Gospodyń, to stanowi ich majątek i oni muszą to ewentualnie pokazać i dlatego trzeba to uzgodnić. Przewodniczący Rady zwrócił się do sołtysa sołectwa Jastrzębiec, aby wypowiadał się do mikrofonu, aby jego wypowiedź była uwzględniona w protokole. Wójt wyjaśnił, że rzeka Węgierka jest pod zarządem Wód Polskich. Poinformował, że sprawę możemy wnioskować przez gminę albo bezpośrednio przez radnego i panią sołtys – dodał, że to kwestia uzgodnienia, żebyśmy nie dublowali pewnych rzeczy. Wójt wyjaśnił, że my co roku staramy się takie sygnały przekazywać, żeby w ramach konserwacji bieżącej tą rzekę etapami udrażniać, szczególnie odcinek poniżej Węgry - Grójec i Olszewiec bo tam dochodzi do zatorów i podtopień. Wójt dodał, że taki sygnał prześlemy, z tym że to najlepiej jednak planować to wcześniej, już nawet w tej chwili na nowy rok budżetowy bo Wody Polskie zawsze mają jedną odpowiedź - ale nie mamy w budżecie, albo mamy za małe środki i tak naprawdę sprawa się rozбивa głównie o to – wyjaśnił Wójt. W sprawie zbiorników retencyjnych wójt dodał, że nie wie co pani sołtys miała na myśli, może warto to sprecyzować w postaci jakiegoś pisma czy przemyśleń bo tam zbiorniki są ale prywatne, publicznych zbiorników to tam nie mamy, więc tutaj o jakieś retencji na rzece trudno rozmawiać, bo retencja na rzece to Wody Polskie – dodał wójt. Wójt dodał, że gmina może tutaj oddać tereny, poszerzyć. Wójt poinformował, że mamy trochę problem i z Kosmowem, ale całe szczęście tam ewidencyjnie rzeka nie występuje i chyba to obronimy, ale był dylemat bo przyrodniczo idzie tam rzeka, a jak przechodzi przez staw, czy obok stawu, to już powinniśmy 1000 różnych warunków spełnić, ale z Kosmowem mamy radę, natomiast tu w temacie Węgry wójt dodał, że tych zbiorników nie widzi, bo nawet nie wie gdzie. W temacie placu zabaw wójt poinformował, że była informacja w sprawozdaniu. Wyjaśnił, że dokonujemy w tej chwili uszczegółowienia rozlokowania i zgłoszenia. W oparciu o mapy będzie ogłoszony też przetarg, czyli realnie jeżeli do końca sierpnia to ogłosimy, to zakładam, że zrobimy to gdzieś w połowie. Wójt wyjaśnił, że sprawa nie jest taka wcale oczywista bo lokalizacja, która była pierwotnie wskazywana była w innym miejscu, a w tej chwili po spotkaniu ze strażakami i konsultacjami, nastąpi zmiana lokalizacji za płot bo są inne plany przy świetlicy. Wójt omówił sprawę, kto ma sprzątać chodniki. Wyjaśnił, że przepis prawa tak do końca nie stanowi w jasny sposób. Niby zasada jest, że jeśli chodnik przynależy do posesji nie oddzielony jest zielenią, to powinien sprzątać właściciel posesji. Wójt dodał, że w Węgrze problem pewnie głównie dotyczy odcinka między plebanią, a strażnicą i przy szkole. Wyjaśnił, że ten odcinek jest oddzielony rowem, czyli pasem zieleni, czyli właściwie powinien sprzątać zarządca drogi, czyli powiat. Wójt dodał, że jak sprawę sędzimy na powiat, to możemy na to trochę czekać. Wójt wskazał, że czasami warto zainicjować jakąś akcję, jeżeli za chwilę będzie uroczystość 15 września, tj. stulecie OSP

Węgra, jeśli się do tego czasu nie da wyegzekwować, to wydaje się że trzeba zwołać jakiś czyn społeczny i zainicjować sprzątanie. W przypadku Rostkowa bo jest odpust, wójt poinformował, że wie, że ktoś tam był w Powiatowym Zarządzie Dróg i monitował o to i jest odpowiedź, że będą przed odpustem próbowali troszkę posprzątać główny chodnik bo też jest zarosnięty. Podobna sytuacja jak w Węgrze, więc może ten monit tutaj też spowodujemy – dodał wójt. Jeśli uda się to powinni to posprzątać ale warto też mobilizować mieszkańców bo tak na dobrą sprawę ktoś tam też zanieczyszcza teren bo nie tylko trawa ale cały szereg różnych innych rzeczy, które na pewno zostawili mieszkańcy – podsumował wójt. Wójt odniósł się do szkolenia dla sołtysów. Poinformował, że rozmawialiśmy o tym i możemy takie większe szkolenie zainicjować oddzielne, ale dzisiaj jest planowane kilka słów w ramach wolnych wniosków, żeby powiedzieć troszeczkę więcej o warunkach funduszu sołeckiego. Pani skarbnik udzieli trochę informacji na ten temat. Wójt dodał, że rowy melioracyjne to temat spółek wodnych i ponieważ fundusze spółka ma ograniczone, to częściowo zawsze na dany rok układa plany stosowne do budżetu i wycina i odmula pewien zakres rowów. Wójt dodał, że jest to pewna rotacja, żeby nie te same odcinki w tym samym roku i w ten sposób w jakiś sposób utrzymywane są te spółki. Dodał, że Pan przewodniczący pewnie ma więcej do powiedzenia bo jest przedstawicielem w Spółkach Wodnych.

Wójt wyjaśnił, że remont świetlicy w Chrostowie wygrała firma z Warszawy. Żadna miejscowa się nie zgłosiła. Poinformował, że firma przejęła plac budowy i miała wchodzić z pracami w sierpniu, już powinna tam być, ale nie ma ich. Wójt zadeklarował, że spróbuje wykonać ponaglenie, ale zgodnie z umową firma ma wykonać prace do chyba 15 października, więc czas jeszcze ma, ale roboty tam jest sporo, a przesunięcie terminu będzie ciężko uzyskać. Wójt poinformował, że na staw dopiero jest ogłaszany przetarg w tej chwili. W tym tygodniu, pewnie jutro będzie wisiał – dodał. Wójt wspomniał, że najgorszy problem jest z projektantami, bo nie ma projektantów od formuły projektuj wybuduj bo tam trzeba doszczegółowić pewne rzeczy. Dodał, że koncepcja jest ale pozwolenia jeszcze nie ma, więc trzeba to doprecyzować. Wójt dodał, że w tej chwili robi rozpoznanie rynku i próbuje kojarzyć wykonawcę z projektantem. Wójt dodał, że firma ma przekazany plac budowy, dodał, że już świadomie nawet panu sołtysowi nie przekazywał kluczy bo wie, że za chwilę powinna wyjść firma, która tam sobie stworzy zaplecze budowy.

W sprawie pochylonych znaków drogowych w miejscowości Pierzchały wójt poinformował, że zapisał i postara się wysłać monit. Dodał, że wykonawca powinien to tak naprawdę ustawić bo znaki był kiepsko ustawione, po żniwach pewnie były potracone. Wójt poinformował, że może spróbujemy samemu to zrobić na betonie, żeby troszeczkę to z głową robić, a głównie chodzi o to żeby też nie były ustawione blisko skrajni jezdni bo wtedy następuje przewracanie. Przewodniczący Rady zapytał, czy ktoś z zebranych chciałby jeszcze zabrać głos. Po konsultacji dodał, że jeżeli chodzi o krótkie szkolenie dla państwa sołtysów, to nastąpi ono po zakończeniu obrad sesji.

Ad. pkt. 11

Po wyczerpaniu porządku obrad Przewodniczący Rady Gminy zamknął IV sesję Rady Gminy Czernice Borowe.

Na tym protokół zakończono i podpisano.

Protokołowała: Monika Łukasiak - Kierownik referatu organizacyjnego, obrony cywilnej i zarządzania kryzysowego